

Mieczysław SZLEZER

STANISŁAW SERWACZYŃSKI – WIRTUOZ Z LUBLINA Prekursor nowoczesnej europejskiej szkoły skrzypcowej

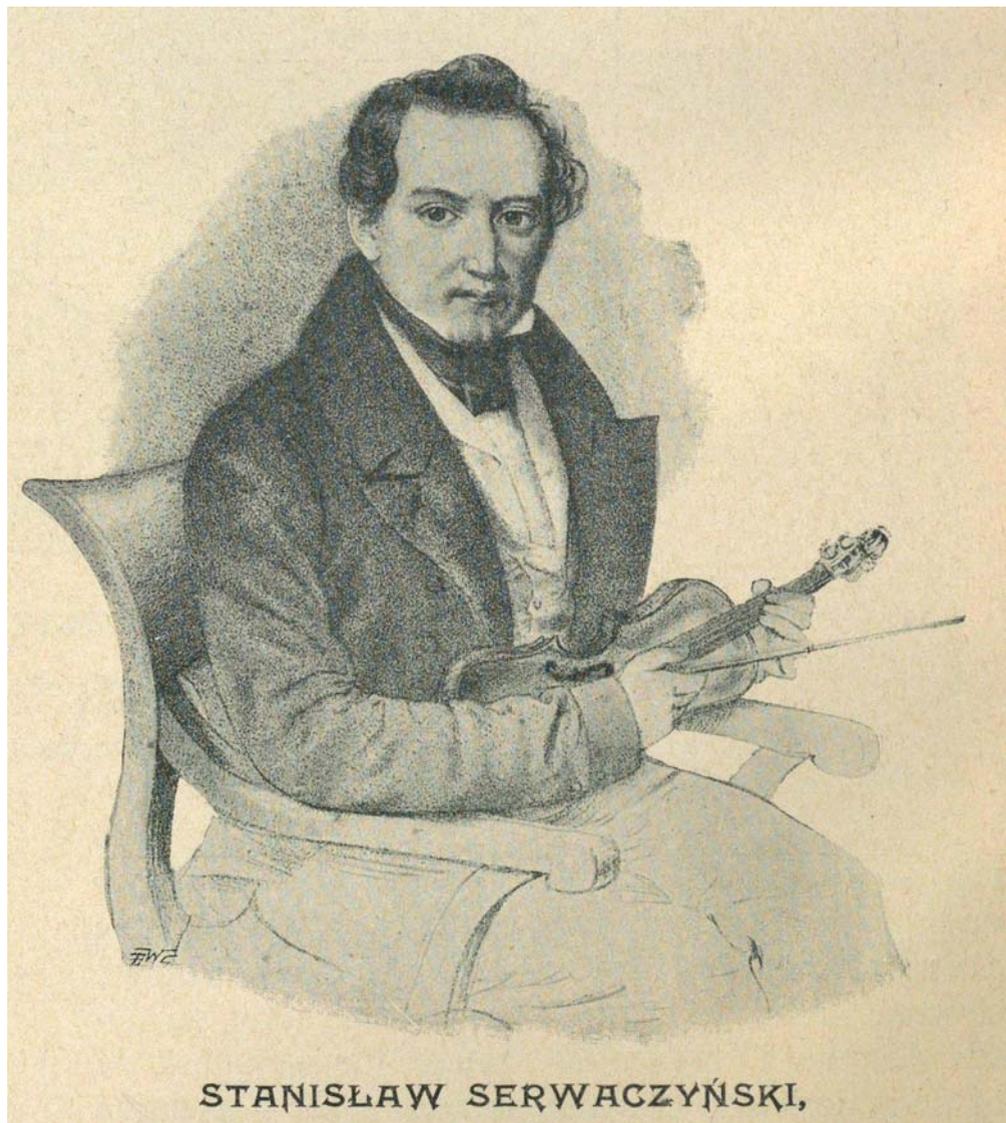
W roku 1832 Serwaczyński święcił triumfy w Wenecji. To po jego występie w stolicy regionu Veneto napisano między innymi, że „nie słyszano tam nikogo po Paganinim, który by na tym trudnym instrumencie tak wybornie wykonywał dzieła muzyczne”. W tym roku wirtuoz dał też jeszcze recitale we Lwowie, Budzie i Wiedniu. Od sierpnia 1832 do kwietnia 1833 roku był koncertmistrzem i solistą orkiestry w wiedeńskim Theater in der Josefstadt. W latach 1833-1838 grał jako koncertmistrz i dyrygował orkiestrą nowo powstałego Teatru Węgierskiego w Peszcie.

16 listopada 1790 roku urodził się w Lublinie Stanisław Serwaczyński (il. 1) – skrzypek-wirtuoz, kompozytor, dyrygent i pedagog, syn dyrygenta, skrzypka i członka orkiestry katedralnej. Stanisław był najstarszym dzieckiem Michała (1766-1847) i Heleny z Pileckich; miał cztery siostry: Mariannę (urodzoną w roku 1794), Franciszkę (urodzoną w 1795), Joannę (urodzoną w 1797) i Cecylię (urodzoną w 1800) oraz dwóch braci: Antoniego (urodzonego w roku 1801) i Jana (urodzonego w 1803). Ojciec przyszłego wirtuoza był doświadczonym muzykiem¹. Pełnił funkcję pierwszego skrzypka w Gościeradowie, w kapeli pałacowej entuzjasty muzyki skrzypcowej, starosty mszczonowskiego Eligiusza Prażmowskiego herbu Belina; ponadto wprowadzał w tajniki gry na skrzypcach jego zięcia Franciszka Wincentego Michała hr. Suchodolskiego. Prażmowski, którego współcześni postrzegali jako wyjątkowego dziwaka, posiadał podobno w swoich zbiorach skrzypce Stradivariusa. Instrument ten, do którego z całą pewnością miał dostęp również Michał, zaginął po śmierci wnuka właściciela pałacu Eligiusza Suchodolskiego, który zapisał swoje bardzo bogate zbiory sztuki i muzykaliów Muzeum Książąt Czartoryskich, Akademii Krakowskiej i krakowskiemu Konserwatorium Muzycznemu².

Imię chrzcielne otrzymał Serwaczyński najprawdopodobniej po dziadku ze strony ojca – Stanisławie. Pierwszych lekcji gry na skrzypcach udzielał mu z całą pewnością ojciec, a gry na fortepianie uczył go Jan Barcicki. W latach

¹ Por. B. Chmara - Żaczkiewicz, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. E. Dziębowska, t. 9, PWM, Kraków 2007, s. 232n.

² Por. W. Sulisz, *Nie miał szczęścia do kobiet. Miał do Stradivariusa*, Dziennik Wschodni, <https://www.dziennikwschodni.pl/magazyn/nie-mial-szczescia-do-kobiet-mial-do-stradivariusa,n,1000105758.html>.



1. Stanisław Serwaczyński – litografia, w: A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, cz. 1, Tow. Akc. Wydawniczo-Drukarskiego „Wiek”, Warszawa 1904, s. 162.
Źródło: Polona Digital Library

Teatr  Krakowski

W Poniedziałek dnia 1go Lipca 1844 roku.

Pani Teresa Stilke Sessi Suchocka

NADWORNIA SPIEWACZKA Z BERLINA,

TUDIEŻ

P. SERWACZYŃSKI

członek towarzystwa muzycznego w Warszawie, Wiedniu i Wenecji

i **WŁADYSŁAW SUCHOCKI**

Członek Towarzystwa Konkordii w Pesticie.

W przejeździe swym przez tutajse miasto będą mieli zaszczyt dać:

KONCERT

DRAMATYCZNY

W KOSTIUMACH.

W DWOCH ODDZIAŁACH.

ODDZIAŁ PIERWSZY.

1. ARIA z Opery BELZARYUSZ *Donizetti*, odpiwiana w języku polskim przez P. Władysława Suchockiego, (w kostiumie.)
2. KONCERT BERIOTA, odegrany na Skrzypcach przez P. Serwaczyńskiego.
3. ARIA z Opery BELZARYUSZ *Donizetti*, odpiwiana w języku włoskim przez Panią Teresę Stilke Sessi Suchocką.
4. ARIA z Opery ZYDOWKA, muzyka *Hallera*, odpiwiana w podobnym języku przez Władysława Suchockiego, (w kostiumie.)

ODDZIAŁ DRUGI.

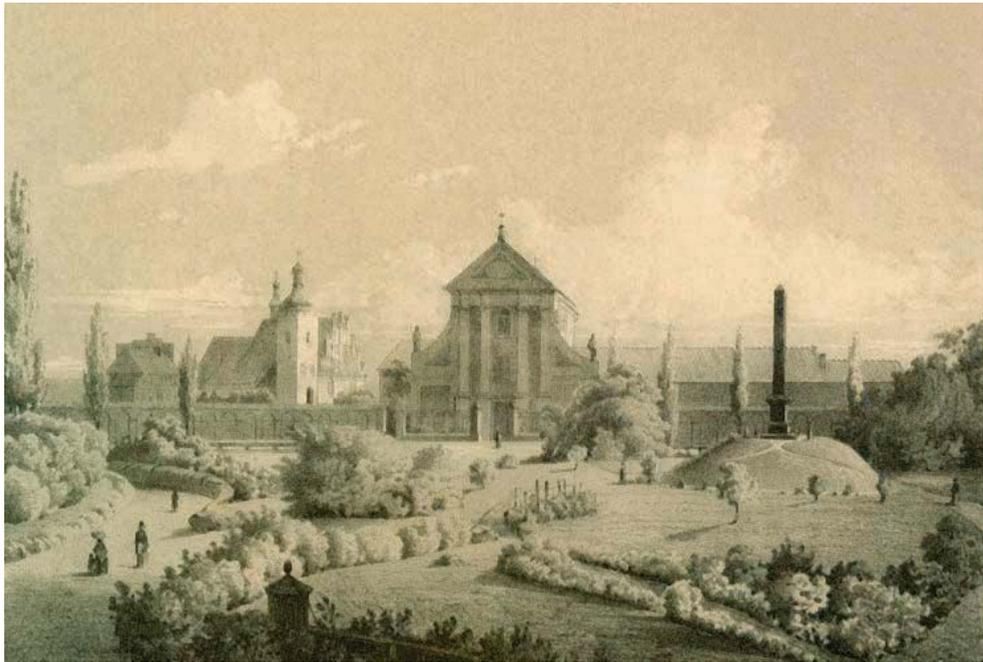
1. FANTAZJA z Opery NAPOJ MIŁOSNY, *Donizetti*, skomponowana i odegrana na Skrzypcach przez Pana Serwaczyńskiego.
2. DUET z Opery I NORMANI z PARIGI, muzyka *Mercadante*, odpiwany przez P.P. Suchockich.
4. POT-POURI na tena Krakowiaka i Mazura, kompozyt i odegrana na Skrzypcach przez P. Serwaczyńskiego.

Biletów dostać można w księgarni P. Czecha, w dzień zaś koncertu w kasie teatralnej.

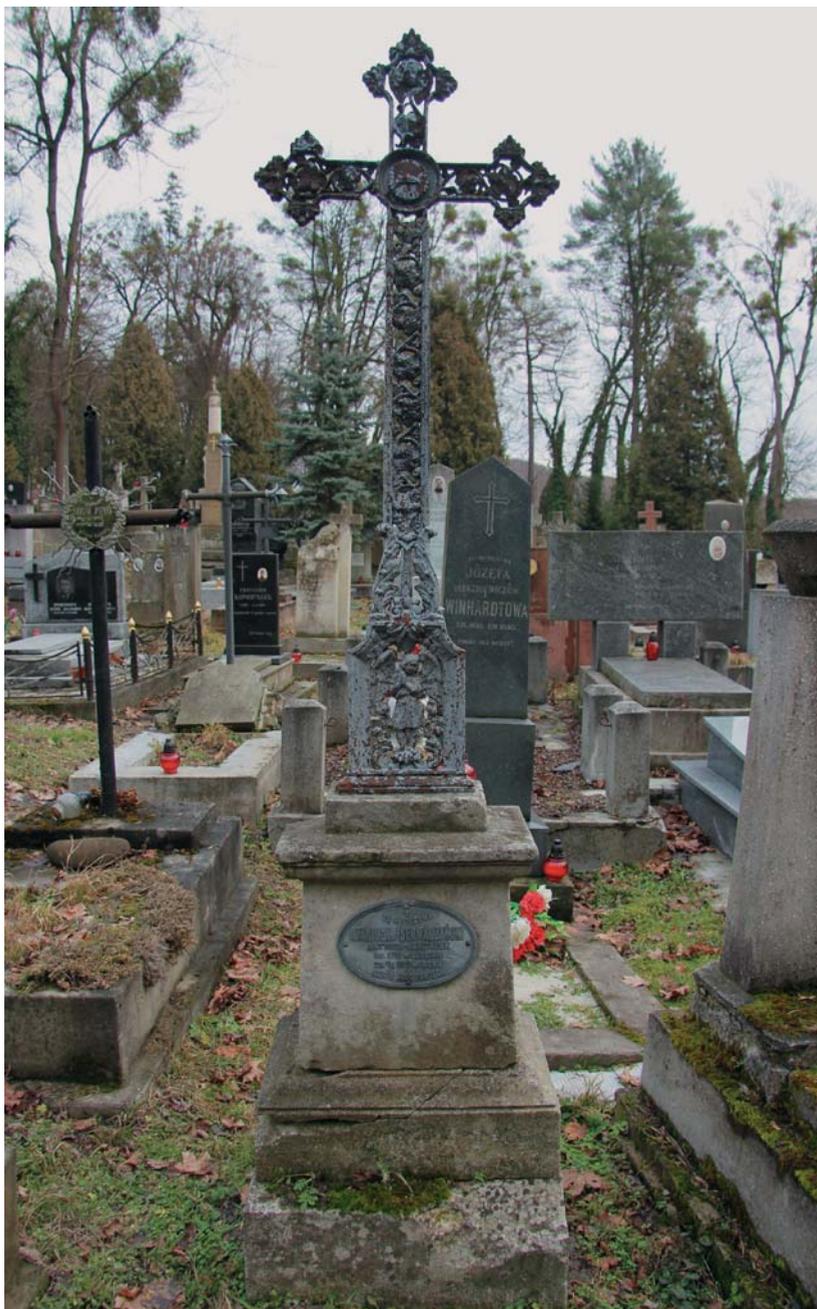
Cena miejsc zwyczajna.

Początek o godzinie w pół do 8mej.

2. Afisz anonsujący występ Stanisława Serwaczyńskiego w Krakowie w roku 1844.
Źródło: Biblioteka Jagiellońska



3. Kościół powiżytkowski, kościół XX Kapucynów i pomnik Unii Lubelskiej w Lublinie, ok. 1860. Litografia Adama Lerue.
Źródło: Wikimedia Commons



4. Mogiła Stanisława Serwaczyńskiego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.
Źródło: Wikimedia Commons

1799-1805 Stanisław był uczniem Szkoły Wydziałowej w Lublinie, prowadzonej przez austriackiego zaborcę. Podobnie jak w przypadku innych polskich wirtuozów tej epoki, trudno jest ustalić dokładną datę urodzenia skrzypka – źródła podają lata od 1781 do 1795³. Najmniej prawdopodobny wydaje się rok 1781, gdyż kończąc szkołę w roku 1805, Serwaczyński miałby dwadzieścia cztery lata. Gdyby natomiast urodził się w roku 1795 – jak twierdził Stanisław Schnür-Pepłowski⁴ – to rozpocząłby naukę w wieku lat czterech, co też budzi wątpliwości. Najbardziej wiarygodnym źródłem wydaje się *Österreichisches Biographisches Lexikon und biographische Dokumentation*, który jako jedyny podaje pełną datę dzienną urodzin skrzypka: 16 listopada 1790 roku⁵. Do podobnego wniosku doszła Barbara Chmara-Żaczekiewicz, autorka biogramów Serwaczyńskiego w *Encyklopedii muzycznej PWM* oraz internetowej *Polskiej bibliotece muzycznej*; podkreśla ona, że nie jest to rok 1791⁶.

Stanisław Serwaczyński doskonalił się w grze na skrzypcach u markiza Ignace’a de Guadagni – podpułkownika i kapelmistrza orkiestry pułku huzarów oraz nadwornego skrzypka w rezydencji księżnej Anny Pauliny z Sapiechów Jabłonowskiej w Kocku⁷ – jak również w Preszburgu (obecnie Bratysława), gdzie przez trzy lata był uczniem powszechnie znanego hrabiego Quandangi⁸.

W Preszburgu rozpoczął również naukę kompozycji. Kontynuował studia w Wiedniu u słynnego wirtuoza Louisa Spohra.

W roku 1810 Serwaczyński opuścił Lublin i wyjechał na stałe do Lwowa, gdzie został członkiem orkiestry prowadzonej przez Karola Lipińskiego, a następnie dyrygentem w Teatrze Polskim Jana Nepomucena Kamińskiego. Lipiński i Serwaczyński byli rówieśnikami i ich drogi kariery artystycznej wielokrotnie się krzyżowały. Pozostawali w przyjaźni, wzajemnie szanując swój potencjał, zarówno w zakresie wirtuozerii skrzypcowej, jak i osiągnięć

³ Por. S. P e p ł o w s k i, *Teatr polski we Lwowie, cz. 1, 1780-1881*, Skład Główny w księgarni Gubrynowicza i Schmidta z Drukarni „Dziennika Polskiego”, Lwów 1889, s. 72.

⁴ Por. tamże, s. 72.

⁵ Zob. W. B i e ũ k o w s k i, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950*, t. 12, Österreichischen Akademie der Wissenschaften, <https://www.biographien.ac.at/oebl?frames=yes>.

⁶ Por. C h m a r a - Ż a c z k e w i c z, dz. cyt., s. 232; t a ż, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Polska biblioteka muzyczna*, pbm, <https://polskabibliotekamuzyczna.pl/encyklopedia/serwaczynski-stanislaw/>.

⁷ To jemu Franz Xavier Pecháček (1793-1840) zadedykował *Wariacje a-moll (Variations pour le Violon sur un thema Hongrois avec l’accompagnement de deux Violons, Alto, Violoncello, Composées et dédiées a monsieur le Conte Ignace de Guadagni Colonel de sa Maj. J. R. A. par Francois Pechatschek* – zob. *Variations–A minor*; Manuscript copy; CZ-BER HU 307, RISM Online, <https://rism.online/sources/550040400>).

⁸ Zob. hasło „Stanisław Serwaczyński”, Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Serwaczy%C5%84ski.

kompozytorskich. W roku 1814 Serwaczyński objął po Karolu Lipińskim stanowisko koncertmistrza tej orkiestry, którą również okazjonalnie dyrygował.

Z myślą o pobudzeniu i kształtowaniu zamiłowania do muzyki członkowie istniejącej w Lublinie od 9 lutego 1811 roku loży masonskiej Wolność Odzyskana, której dyrektorem artystycznym był wówczas Ludwik Romm, a zastępcą jałmużnika ojciec Stanisława Michał, przystąpili w roku 1816 do zakładania Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Lublinie⁹. Michał Serwaczyński był jednym ze współautorów płomiennego apelu wystosowanego do społeczeństwa w celu popularyzacji ideałów Towarzystwa. W publikacji tej, noszącej datę 12 marca 1816, znalazły się następujące postulaty: „Doskonalić muzykę w pierwszym jej celu przyjemnej zabawy, znaleźć sposobność zmnożenia darów”¹⁰. Odezwa datowana na 11 kwietnia 1816 roku głosiła zaś: „Osoby zakładające Towarzystwo oprócz chęci wzniesienia się przez doskonalenie się i szlachetną emulację tej nadobnej sztuki we wszystkich obrzędach religijnych, w ważniejszych sprawach publicznych w wielu życia człowieka zdarzeniach, mają zamiar [...] ożywiać w Polakach starożytny duch narodowy. Celem sposobienia się w muzyce i poświęcenia zdolności swoich dla publiczności. [...] Każda osoba chcąca należeć do Towarzystwa, składa na pierwszy miesiąc 6 złp, a w dalszych po 4 złp, za co ma prawo być przytomną na 4-ch w przeciągu miesiąca Akademiach, ponieważ Towarzystwo co miesiąc cztery składać będzie”¹¹. Akademie owe organizowane były przez Towarzystwo w każdą niedzielę o godzinie osiemnastej w domu Piotra Wojciechowskiego, kontrolera kasy obwodu lubelskiego i zastępcy sekretarza loży Świątynia Równości.

W pierwszych dniach lipca 1816 roku Stanisław Serwaczyński odwiedził rodzinne miasto, gdzie dał dwa koncerty z udziałem orkiestry nowo założonego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki. Ma to zapewne jakiś związek – powiedziałbym: promocyjny – z faktem, że Serwaczyński junior otrzymał w tymże roku nominację na dyrygenta orkiestry katedralnej, w której koncertmistrzem był wówczas jego ojciec.

„Wśród wybitnych muzyków owych czasów przebywał w Lublinie skrzypek europejskiej sławy Stanisław Serwaczyński, dyrektor orkiestry teatru lwowskiego. W dniu 6 lipca 1816 roku dał on wielki *Koncert* Rudolfa Kreutzera, zakończył zaś piękną potpourri kompozycji sławnego polskiego artysty Augusta Duranowskiego. Dnia 8 lipca, na żądanie publiczności, Serwaczyński wystąpił powtórnie, grając kompozycję Piotra Rodego. «Biegłość jego nadzwyczajna w egzekucji koncertów zjednała temu młodemu artyście

⁹ Por. S. Małachowski - Łempicki, *Wolne mularstwo w Lubelszczyźnie: 1811-1822*, Nakładem „Dziennika Urzędowego Województwa Lubelskiego”, Lublin 1933, s. 109.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Cyt. za: G. Kondrasjuk, *Życie muzyczne w Lublinie*, Teatr nn, <https://teatrn.pl/leksykon/artykuly/zycie-muzyczne-w-lublinie/>. W cytatach zachowano pisownię oryginalną.

głośne oklaski i najpochlebniejsze pochwały» – pisał recenzujący te koncerty Jan Pruski¹².

8 października 1818 roku Serwaczyński wystąpił w Teatrze Narodowym w Warszawie, „o czym lakonicznie doniosła miejscowa prasa: «... po komedii *Odwet, czyli Barbara Zapolska*, Serwaczyński grać będzie na skrzypcach koncert kompozycji Libona i *Taniec Polski* kompozycji Meysedera»¹³.

W roku 1819 łoża Wolność Odzyskana liczyła dwustu czterdziestu siedmiu członków czynnych, czterdziestu siedmiu członków honorowych i ośmiu braci służących¹⁴. Mistrzem katedry był wówczas Antoni Baranowski, były generał wojsk polskich, a namiestnikiem sędziego Trybunału Cywilnego Teodor Noel.

Stanisław Serwaczyński dołączył do braci wolnomularskiej i był członkiem łoży przynajmniej do roku 1820. Wskutek dokonanej przez Rosjan w sierpniu 1822 roku kasaty wolnomularstwa działalność Towarzystwa wygasła.

Co ciekawe, 4 października 2008 roku, po stu osiemdziesięciu sześciu latach, w pałacu w Gardzienicach pod Lublinem odbyła się ceremonia ponownej konsekracji łoża Wolność Odzyskana. W uroczystości brali udział delegaci z Polski, Anglii, Francji, Szwecji i Ukrainy. Wolność Odzyskana jest czternastą czynną łożą należącą do Wielkiej Łoży Narodowej Polski¹⁵.

W latach 1816-1819 Stanisław Serwaczyński jeszcze wielokrotnie gościł z recitalami w Lublinie. Po debiucie warszawskim w roku 1818, który wywarł wielkie wrażenie na słuchaczach, otrzymał propozycję objęcia stanowiska koncertmistrza orkiestry Teatru Narodowego. Skorzystał z niej dopiero cztery lata później. W stolicy występował bardzo często: w latach 1821-1823, 1829, 1830, 1832, 1840-1841, a po raz ostatni w roku 1851¹⁶.

Przeniósł się do Warszawy w roku 1820, gdy zakończył pracę we Lwowie, nie zaniedbywał jednak działalności koncertowej także poza stolicą, występował z recitalami w wielu miastach Europy. W tym samym roku wystąpił w Lublinie – jego recital został doskonale przyjęty przez publiczność i krytykę. Grał w popularnym w owym czasie wśród skrzypków stylu Maysedera. W jednej z recenzji Jan Pruski stwierdził: „Biegłość jego nadzwyczajna w egzekucji koncertów zjednała temu młodemu artyście głośne oklaski i najchlubniejsze pochwały”¹⁷, a „Gazeta

¹² Kondrasiuk, dz. cyt.

¹³ Cyt. za: L. Gawroński, *Stanisław Serwaczyński. Dyrygent Opery w Peszcie*. „Akcent” 1986, nr 1, s. 162, akcent, [http://akcentpismo.pl/pliki/archiwum/1986_1\(23\).pdf](http://akcentpismo.pl/pliki/archiwum/1986_1(23).pdf). Cytowaną informację podała „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” (1818, nr 7, s. 4 – por. tamże).

¹⁴ Zob. M. Szlachetka, *Dobroczynni masoni z Lublina*, Wolność Odzyskana, <https://wolnoscodzyskana.pl/dobroczynni-masoni-lublina/>. Artykuł pochodzi z miesięcznika „Kurier Lubelski” – „Nasza Historia” 2015 nr 1(14).

¹⁵ Zob. tamże.

¹⁶ Zob. Chmara-Żaczekiewicz, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Encyklopedia muzyczna PWM*.

¹⁷ Cyt. za: Kondrasiuk, dz. cyt.

Muzyczna” w roku 1821 chwaliła go za wirtuozowski blask i szlif artystyczny¹⁸. Od sierpnia do października 1821 roku dyrygował lwowską orkiestrą teatralną w ramach gościnnych występów w Krakowie. Serwaczyński ponadto pięciokrotnie występował z recitalami solowymi w sali Knotza. Występy te spotkały się z wręcz entuzjastycznym przyjęciem słuchaczy, co zaowocowało przyznaniem Serwaczyńskiemu honorowego członkostwa krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki. W roku 1821 wystąpił on też w Klubie Kupieckim, ówczesnym ośrodku życia koncertowego stolicy. W następnym roku objął stanowisko pierwszego skrzypka w teatrze warszawskim. Na tym stanowisku pozostał przez dziewięć lat. W roku 1829 akompaniował Fryderykowi Chopinowi podczas jednego z koncertów kameralnych organizowanych przez pianistę Józefa Christiana Kesslera w jego salonie. Wcześniej w tym samym roku i miejscu Serwaczyński wziął udział w wykonaniu *Oktetu na dwa kwartety smyczkowe* Louisa Spohra, o którym to utworze zauroczony nim Chopin powiedział: „Cudne, przecudne”¹⁹. Serwaczyński przyjął propozycję Chopina, by wspólne wykonać *Trio g-moll* op. 8, nie znajdujemy jednak potwierdzenia, że taki koncert się odbył²⁰.

W listach do Tytusa Woyciechowskiego Chopin wspomina: „Serwaczyński akompaniował, a on bardzo ładnie akompaniuje. – Ma dać w tym tygodniu koncert. Podług mnie niepotrzebne to są rzeczy, ale go tym ekskuzują, że chce tu zostać (co by nieźle było), chce lekcji i spodziewa się, że to najlepszy środek dostania godzin”²¹; „Grał także Serwaczyński”²².

17 lipca 1824 Serwaczyński koncertował w Krakowie²³. W roku 1827 w Kijowie wystąpił z innym polskim wirtuozem skrzypiec najwyższej rangi – Karolem Lipińskim. Kilka lat później, przed planowanymi koncertami we Włoszech, w lutym 1830 roku grał w Lublinie z pianistą Józefem Levitem. Obu muzyków przyjęto „z uniesieniem i zasłużonymi oklaskami”²⁴. W czerwcu 1830 roku grał w Wenecji, w roku 1831 w Lublanie, gdzie otrzymał honoro-

¹⁸ Zob. K. C i c h o Ń s k a, *Polska muzyka skrzypcowa XIX wieku*, Portal edukacyjny edux.pl, <https://www.edukacja.edux.pl/p-14402-polska-muzyka-skrzypcowa-xix-wieku.php>.

¹⁹ Cyt. za: (md), *Czy grał Chopina?*, Polskie Radio Chopin, <https://chopin.polskieradio.pl/artukul/3241899>.

²⁰ Zob. tamże.

²¹ F. C h o p i n, List do Tytusa Woyciechowskiego (Warszawa, 20 X 1829), w: tenże, *Listy do Tytusa Woyciechowskiego w Poturzynie*, Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, <https://chopin.nifc.pl/pl/chopin/list/665>.

²² T e n ż e, List do Tytusa Woyciechowskiego (Warszawa, 14 XI 1829), w: tenże, *Listy do Tytusa Woyciechowskiego w Poturzynie*, Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, <https://chopin.nifc.pl/pl/chopin/list/667>.

²³ Dysponujemy jeszcze zachowaną, głównie poprzez anonse gazetowe i rzadziej recenzje i afisze, dokumentacją koncertów Serwaczyńskiego.

²⁴ L. G a w r o Ń s k i, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 2, red. T. Radzik, A.A. Witusik, J. Ziółek, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, Teatr nn, <https://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/publication/21141/edition/20989/content>.

we członkostwo Towarzystwa Filharmonicznego, oraz w Grazu, Klagenfurcie i Wiedniu. Z pewną emfazą, choć mało zrozumiale, pisano o tym w gazetach: „Po roku 1830 zwiedził Serwaczyński wszystkie celniejsze miasta słowiańskich i włoskich prowincyj”²⁵. Wczesną jesienią 1831 roku artysta powrócił do Lwowa. Tam „15 października 1831 r. urządzono mu w sali reductowej «wielki muzyczny koncert» jako jego benefis, po którym w «Rozmaitościach Lwowskich» (1832 nr 1) pisano, iż «gra jego przez podróże wiele na uzupełnieniu zyskała»”²⁶.

W roku 1832 Serwaczyński święcił triumfy w Wenecji. To po jego występie w stolicy regionu Veneto napisano między innymi, że „nie słyszano tam nikogo po Paganinim, który by na tym trudnym instrumencie tak wybornie wykonywał dzieła muzyczne”²⁷. W tym roku wirtuoz dał też jeszcze recitale we Lwowie, Budzie i Wiedniu. „Korespondent Warszawski” w numerze 147, na stronie pierwszej, tak oto relacjonował występ Serwaczyńskiego w stolicy Austrii: „Skrzypek nasz P. Stanisław Serwaczyński bawiący teraz w Wiedniu, dawał tamże d. 25 kwietnia akademią muzyczną. «Gazeta Teatralna Wiedeńska» z d. 30 kwietnia t.r. w ten sposób wyraża się o tym artyście naszym: «Już przy pierwszym wystąpieniu swoim w Wiedniu, artysta ten wzbudził uwagę i podziwienie. To uposażonego wielu zdolnościami zachęcać się zdawało, by z gorliwością i zamiłowaniem raz rozpoczętą do udoskonalenia postępował drogą. Gra jego stała się zupełnie spokojniejszą i pewniejszą, jak podczas dawniejszego w Wiedniu pobytu. Tak w miejscach śpiewnych, jak i w pasażach wyszczególnia się osobliwie, a mianowicie pięknie udaje mu się *staccato*. Odbierał, wiele oklasków i został przywołany»”²⁸.

Inny wiedeński recenzent stwierdzał: „W skrzypcach Serwaczyńskiego spoczywa rój śpiących duchów muzyki, których on czarodziejskim smyczkiem swoim budzi i ożywiać umie. [...] Wariacje jego z polskiego tematu elektryzowały serce i duszę, i zanurzały słuchacza w morze uniesienia. Oklaski, które odbierał były więcej zasłużone, niż wielkie, niżli ich tu doznał który wirtuoz na skrzypcach”²⁹.

Od sierpnia 1832 do kwietnia 1833 roku Serwaczyński był koncertmistrzem i solistą orkiestry w wiedeńskim Theater in der Josefstadt. W drugim kwartale roku 1833 muzyk udał się na Węgry. „30 kwietnia i 3 maja koncertował w Peszcie, gdzie był «z wielkim zadowoleniem przyjęty». 5 grudnia tegoż roku wystąpił z koncertem w sali pod «Siedmioma elektorami» w Budzie.

²⁵ Cyt. za: P e p ł o w s k i, dz. cyt., s. 72.

²⁶ G a r o Ń s k i, *Stanisław Serwaczyński. Dyrygent opery w Peszcie*, s. 162.

²⁷ Cyt. za: t e n ż e, hasło „Serwaczyński Stanisław”.

²⁸ „Korespondent Warszawski” 1832, nr 147, s. 679. Crispa, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/398756/display/JPEG>.

²⁹ „Rozmaitości” 1836, nr 50, s. 401.

Według prasy *piękną grą swoją zajmował świetne towarzystwo zgromadzonych na tym koncercie osób. Wariacje węgierskie własnej jego kompozycji, które grał tego wieczora, podobały się niezmiernie*³⁰. W latach 1833-1838 grał jako koncertmistrz i dyrygował orkiestrą nowo powstałego Teatru Węgierskiego (później Teatru Narodowego) w Peszcie (dzisiejszym Budapeszcie), a także organizował różnorakie wydarzenia muzyczne, w tym cotygodniowe sobotnie „zabawy muzyczne”³¹ w Budzie, o których z uznaniem wyrażał się miejscowy „Der Spiegel”, wskazując na talent muzyczny ich pomysłodawcy oraz pomagających mu osób³². Serwaczyński próbował również założyć w Peszcie instytut muzyczny, ale mimo początkowych sukcesów przedsięwzięcie to nie przyniosło niestety powodzenia. Kontynuował również działalność solistyczną, przemierzając liczne trasy koncertowe, które prowadziły go między innymi do Tamesváru (obecnie Timișoara), Lubliany, Gorycji i Aradu.

W „Rozmaitościach” z 11 kwietnia 1835 roku tak pisano o występie w Koszycach: „Dnia 6 marca, sławny skrzypek pan Stanisław Serwaczyński w sali reductowej dał na skrzypcach wielki *Koncert Kaliwody i Waryjacje Pechaczka*. Sala napełniona była najznakomitszemi gośćmi; przyjęto grę jego huczniemi oklaskami i z największym zapalem. Pan Serwaczyński pokonał wszystkie techniczne trudności, tak że ciało i duch gry jego doszły do równego stopnia udoskonalenia”³³.

W roku 1838 wystąpił w słynnym wiedeńskim Kärntnertortheater. „Gazeta Krakowska” z 20 września 1838 roku anonsowała: „Stanisław Serwaczyński, znany skrzypek, dyrektor orkiestry teatru w Peszcie, przybył do Wiednia, gdzie ma się dać słyszeć w c. kr. teatrze nadwornym przy bramie Karyntyńskiej”³⁴.

W tymże roku, 18 lipca, sześćdziesięcioletni wdowiec Michał Serwaczyński w katedrze św. Jana w Lublinie zawarł związek małżeński z młodszą od niego o dwadzieścia pięć lat Anną Kryże. Stanisław z całą pewnością obecny był na ślubie ojca. Michał Serwaczyński dożył sędziwego wieku, zmarł 6 lutego 1847 roku w Lublinie, mając osiemdziesiąt jeden lat. Został pochowany na cmentarzu przy ulicy Lipowej (w sekcji 3 e), podobnie jak wiele lat później jego druga żona Anna. Stanisław otrzymał w spadku połowę kamienicy położonej przy ulicy Rybnej pod numerem policyjnym 69.

Przez pewien czas wirtuoz zatrudniony był również jako pierwszy skrzypek i solista w Theater an der Wien. Po rozwiązaniu kontraktu z operą w Pesz-

³⁰ G a w r o ń s k i, *Stanisław Serwaczyński. Dyrygent opery w Peszcie*, s. 163.

³¹ Tamże.

³² Por. tamże.

³³ *Z Koszyc*, „Rozmaitości” 1835, nr 15, s. 119, Jagiellonian Digital Library, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/64504/download?format_id=2.

³⁴ *Lwów 8 Września*, „Gazeta Krakowska” 1838, nr 214, s. 854, Jagiellonian Digital Library, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/90626/PDF/NDIGCZAS002205_1838_214.pdf.

cie w sierpniu 1838 roku, Serwaczyński powrócił do Lwowa, gdzie w latach 1840-1842 piastował intratne stanowisko kapelmistrza w nowo wybudowanym przez hrabiego Stanisława Skarbka teatrze, zwanym Teatrem Polskim.

20 września 1840 roku Stanisław Serwaczyński wystąpił w Sali Redutowej warszawskiego Teatru Wielkiego. Zagrał, ponoć porywająco, *Allegro z II Koncertu skrzypcowego D-dur „Wojskowego”* Karola Lipińskiego, a następnie udał się do Lublina, gdzie zabawił około dwóch miesięcy. Czas ten spędzał, składając wizyty i występując z miejscowymi muzykami, między innymi w znanym salonie doktorostwa Wieniawskich, których nader utalentowany syn Henryk został wkrótce jego uczniem. W październiku 1841 roku Serwaczyński objął stanowisko dyrektora muzycznego kapeli wokalnie-instrumentalnej przy kościele Ojców Dominikanów we Lwowie.

Warszawska „Gazeta Codzienna” w wydaniu z 21 października 1841 roku umieściła na stronie tytułowej następujący passus: „Lwów [...] – P. Stanisław Serwaczyński został właśnie Dyrektorem muzyki u tutejszych X.X. Dominikanów. Cieszymy się, że tym sposobem zatrzymamy u nas tego wielce utalentowanego muzyka”³⁵. Niestety, jak się to później okazało, skrzypek pełnił tę funkcję tylko przez niespełna rok.

Ostatni występ artysty w Krakowie miał miejsce w roku 1844 (il. 2). Afisz zapowiadający to wydarzenie w Teatrze Krakowskim informował: „W Poniedziałek dnia 1go Lipca 1844 roku J.Pani Teresa Stilke Sessi Suchocka nadworna śpiewaczka z Berlina tudzież p. Serwaczyński [...] i Władysław Suchocki [...] będą mieli zaszczyt dać koncert dramatyczny w kostiumach”³⁶. Z zapowiedzi tej dowiadujemy się, że Serwaczyński był członkiem towarzystw muzycznych w Warszawie, Wiedniu i Wenecji.

Po roku 1842 Stanisław Serwaczyński w coraz większym stopniu poświęcał się nauczaniu. Był preceptorem poważnym, prezentującym najnowsze zdobycze pedagogiki skrzypcowej, reprezentowanej głównie przez wiodącą wtedy szkołę francuską. Konserwatorium Paryskie powstało w roku 1795, działało zatem jeszcze dość krótko, ale jego wpływ w całej Europie był ogromny. Program nauczania tej pierwszej nowoczesnej, zinstytucjonalizowanej szkoły muzycznej, rozpowszechniony przez jej własną oficynę wydawniczą³⁷, wkrótce trafił do odległych regionów Europy. Serwaczyński wykształcił kilku wybitnych skrzypków: wspomnianego już Henryka Wieniawskiego, Jana Hornziela,

³⁵ „Gazeta Codzienna” 1841, nr 281, s. 1, Crispa, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/5527/display/JPEG>.

³⁶ Afisz Teatru Krakowskiego, Jagiellonian Digital Library, identyfikator dokumentu cyfrowego: NDIGMUZ025851, <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/533345/edition/514089/content>.

³⁷ Zob. P. C o n s t a n t, *Le Magasin de Musique À l'Usage Des Fêtes Nationales Et Du Conservatoire*, Fischbacher, Paris 1895.

Josepha Joachima, Gustawa Friemana i Tytusa Jachimowskiego. Uczył też we Lwowie Karola Kozłowskiego, późniejszego profesora lwowskiego konserwatorium i pierwszego skrzypka teatru hrabiego Skarbka, później profesora w Wiedniu. Ponadto Serwaczyński udzielał lekcji gry na fortepianie, między innymi jego uczniem w Lublinie (w roku 1856) był Wincenty Jakubowski.

Serwaczyński osiągnął znakomite rezultaty w zakresie metodyki nauczania gry na skrzypcach, informacje na ten temat są jednak nieliczne. „Prasa donosiła jedynie, że szczególną uwagę zwracał na ćwiczenia lewej ręki, natomiast zaniedbywał prawą. Pozostawił liczne kompozycje, o których Reiss nadmienia, iż «utrzymane są w stylu Rodego, wychodziły w nakładach niemieckich w Wiedniu i w Lipsku, wysoko cenione przez krytyków i wykonawców»³⁸. Spotykamy również odmienne opinie, wskazujące, że pozostając pod silnym wpływem Karola Lipińskiego, Serwaczyński przekazał swoim uczniom jego muzyczne idee: śpiewne cantabile i znakomitą technikę władania smyczkiem. Znalazły one szczególnie silny odzew ze strony dwóch najznakomitszych uczniów: Josepha Joachima i Henryka Wieniawskiego.

Warto tu przywołać relację Josepha Joachima – jednego z największych skrzypków i pedagogów wszech czasów – wspominającego swojego pierwszego mentora: W roku 1838 miał miejsce wylew Dunaju i budynki Pesztu zalane zostały do wysokości piętra. Rok po powodzi Serwaczyński zaczął odgrywać dominującą rolę w życiu Josepha. Jednym z najwcześniejszych wspomnień młodego Joachima była wizyta w operze, by wysłuchać wykonania dwuaktowej opery *Das Nachtlager in Granada* Konradina Kreutzera. Serwaczyński grał wówczas solo na skrzypcach. W przerwie Pepi (jak zdrobniale zwracano się do młodego Josepha) przyglądał się orkiestrze z bliska. Pamiętał o tym wydarzeniu jeszcze kilkadziesiąt lat później, gdy podczas trasy koncertowej w Szwecji miał okazję kupić od polskiego skrzypka Nikodema Biernackiego skrzypce weneckiego mistrza Pietra Guarneriego z roku 1747, na których Serwaczyński grał przez prawie pół wieku. Instrument, który Joachim nabył po długich staraniach, stał się jednym z jego najcenniejszych przedmiotów – zachował go przez wiele lat³⁹.

Z czasem Serwaczyński stał się przyjacielem rodziny Joachimów i wzorem do naśladowania dla młodego Pepiego⁴⁰. Andreas Moser informuje, że chło-

³⁸ K. C i c h o Ń s k a, *Polska muzyka skrzypcowa XIX wieku*, Portal edukacyjny edux.pl, <https://www.edukacja.edux.pl/p-14402-polska-muzyka-skrzypcowa-xix-wieku.php>.

³⁹ Por. E. L. W i n n, *Joseph Joachim*, „Music: A Monthly Magazine” 1900-1901, nr 9, s. 48. Skrzypce opatrzone są oryginalną karteczką lutniczą: „Pietro Guarnerius Filius Ioseph / Cremonensis fecit Venetijs. / Anno 1747” i obecnie znane pod nazwą „ex. Joachim” (por. tamże). Szerzej na temat Nikodema Biernackiego zob. M. S z l e z e r, *Zapamiętani i zapomniani. Polscy wirtuozi skrzypiec okresu utraty niepodległości*, t. 1, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, Kraków 2022, s. 11-79.

⁴⁰ Por. W i n n, dz. cyt., s. 48.

piec był „nieśmiały i bał się ciemności”⁴¹ – słabość ta nie podobała się mistrzowi, postanowił wyleczyć z niej Josepha. Pewnego wieczoru celowo poprosił go, aby przyniósł coś z innego pokoju, Pepi bał się jednak przejść ciemnym korytarzem. Serwaczyński najpierw użył środków perswazji, by wyegzekwować swoje polecenie, potem zbeształ chłopca, a w końcu wyszedł z domu, zapewniając, że nie powróci, by uczyć tchórza. Kiedy po kilku dniach jego nauczyciel nie pojawił się o zwykłej porze, mały Joseph przyszedł do niego, błagając o przebaczenie i obiecując, że „już nigdy nie będzie tak nierozsądny, jeśli tylko będzie miał ukochane lekcje gry na skrzypcach”⁴². Lęk przed ciemnością jest dość powszechny wśród siedmiolatek, ponieważ jednak incydent ten miał miejsce po niedawnej powodzi, można przypuszczać, że fobie Josepha były skutkiem przerażających wspomnień. Fanny, matka Josepha, starała się złagodzić lęk syna przed Serwaczyńskim, stosującym niekiedy surowe metody wychowawcze. Kilkadziesiąt lat później Joachim wspominał, że jako dziecko był „maminsynkiem”: „Moja dobra Mama pomagała mi ćwiczyć moje utwory dla Serwaczyńskiego z namawianiem, a czasami nagradzając kostką cukru”⁴³. Gdy Fanny pragnęła zmusić syna do większego wysiłku, taką „słodką perswazję” zastępowała wskazaniem na zdjęcie przyjaciela Serwaczyńskiego, wirtuoza skrzypiec Karola Lipińskiego, czemu zapewne towarzyszyła inspirowana przemowa, zgodnie z zasadami ówczesnego wychowania łączącymi napominanie, karanie i nagradzanie. Joseph Joachim pozostawał pod opieką Serwaczyńskiego przez blisko dwa lata i to dzięki niemu zyskał solidne podstawy gry skrzypcowej. Mentor, którego styl charakterystyczny był zarówno dla wschodnioeuropejskiej, jak i współczesnej francuskiej szkoły skrzypcowej, nauczał chłopca, posługując się niezwykle wtedy nowoczesną metodą Pierre’a Rodego, Pierre’a Baillota i Rudolpha Kreutzera, wyłożoną w *Méthode de violon*⁴⁴.

W latach 1847-1859 Stanisław Serwaczyński znowu mieszkał w Lublinie (il. 3). „Był duszą życia muzycznego miasta. We własnej kamienicy przy ulicy Lubartowskiej 7 urządził tzw. wieczory muzyczne, które «z jednej strony były źródłem wielu przyjemności, tak z drugiej nie małą przynosiły korzyść młodym talentom, w które nasz Lublin tak obfitował»”⁴⁵. „Prasa polska i au-

⁴¹ A. M o s e r, *Joseph Joachim. Ein Lebensbild*, B. Behr’s Verlag (E. Beck), Berlin 1898, s. 5. O ile nie podano inaczej, tłumaczenie fragmentów obcojęzycznych – M.S.

⁴² Tamże, s. 5n.

⁴³ *Debut*, Joseph Joachim: Biography and Research, https://josephjoachim.com/2013/06/16/debut/#_edn2.

⁴⁴ Zob. *Méthode du Violon par MM. Baillot, Rode, et Kreutzer, Membres du Conservatoire de Musique. Rédigée par Baillot. adoptée par le Conservatoire pour servir à l’Etude dans cet Etablissement*, Faubourg, Paris [ok. 1793].

⁴⁵ G a w r ó Ń s k i, hasło „Serwaczyński Stanisław”.

striacka pisała o jego mistrzostwie technicznym i intonacyjnym oraz doskonałym prowadzeniu smyczka; podkreślano umiejętność łączenia brawury z grą pełną uczucia oraz głęboki, śpiewny dźwięk (zawdzięczał go umiejętności gry na wiolonczeli)⁴⁶. Serwaczyński grał pierwsze skrzypce w założonym przez skrzypka amatora Stanisława hrabiego Suchodolskiego pierwszym w Lublinie stałym kwartecie smyczkowym, z którym występował w Puławach. Liczba jego koncertów solowych uległa ograniczeniu – w roku 1844 wystąpił w Krakowie i Lwowie, a w 1851 w Warszawie. W latach 1851-1852 organizował koncerty kameralne w Resursie Lubelskiej, wykonując między innymi dzieła Ignacego F. Dobrzyńskiego, Louisa Spohra, Josepha Haydna, Ludwiga van Beethovena, Felixa Mendelssohna i Johanna Nepomuka Hummla. Wydarzenia te zapoczątkowały tradycję koncertów adwentowych i wielkopostnych, która przetrwała w Lublinie przez wiele lat⁴⁷.

W roku 1854 Serwaczyński przez jakiś czas przebywał we Lwowie, gdzie sporadycznie udzielał lekcji gry na skrzypcach.

Postępująca choroba wyłączyła Serwaczyńskiego z aktywnego życia koncertowego już w roku 1857. Zamieszkał w Brodach pod opieką córek. Dla poratowania słabnącego zdrowia udał się w roku 1858 do Truskawca, słynnego kresowego uzdrowiska, i tam dał koncert dla kuracjuszy. Wystąpił też w Brodach. Korzystając z chwilowego przyływu sił, zagrał koncert we Lwowie. „Gazeta Lwowska” w wydaniu środowym z 16 czerwca 1858 roku anonsowała: „Dziś na scenie polskiej: *Więźniowie Carowy*, komedia w 2 aktach z francuskiego i Koncert pana Stanisława Serwaczyńskiego na skrzypcach, bez kuponów”⁴⁸. Tak relacjonował to wydarzenie „Dziennik Literacki” z soboty 19 czerwca: „Teatr Polski. W przeszłą środę dyrekcja teatru polskiego zrobiła nam prawdziwą i bardzo miłą niespodziankę: dnia tego bowiem p. Stanisław Serwaczyński odegrał koncert na skrzypcach. Dobrze to nam znane nazwisko przypomniało dawno upłynione czasy, kiedy Lipiński i Serwaczyński, obaj ludzie młodzi, pełni talentu, wychodząc z jednej i tej samej szkoły występowali publicznie i najpiękniejsze na przyszłość rokowali nadzieje. Lata przeszły od tego czasu; obaj nasi współzawodnicy różnemi poszli kolejami. Lipiński zwiedziwszy wszystkie prawie najgłówniejsze stolice, dobił się europejskiej sławy. Serwaczyńskiego skromniejsze były koleje życia. Przypadek li był tego przyczyną, czy zbieg mniej przyjaznych okoliczności, czy może inne artysty usposobienie. Serwaczyński wystąpiwszy razy kilka u nas i w Warszawie podobno, zamilkł na długie lata i w cichem domowym

⁴⁶ C h m a r a - Ż a c z k i e w i c z, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Polska biblioteka muzyczna*.

⁴⁷ Por. tamże.

⁴⁸ *Teatr II.*, „Gazeta Lwowska” 48(1858) nr 135, s. 540, Jagiellonian Digital Library, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=25675>.

osiadł ustroniu. A przecież pamiętamy gdy on jeden mistrzowskim talentem swoim mógł iść w zawody z naszym Karolem Lipińskim; i łączyła ich wielka rodzimość talentu. Z zadziwieniem i prawdziwym rozrzewnieniem patrzaliśmy na starca, którego młodym jeszcze pamiętamy człowiekiem, gdy wystąpił, i mimo siwych włosów, uderzył w stróny z młodzieńczą żywością. Odegrał on naprzód *Ósmy koncert* Bériota, dzieło trudne i długie, które koncerciści zwykli dzielić przy występach swoich. Odegrał je całe i odegrał z zadziwiająco w takim wieku precyzją, i pewnością; najtrudniejsze przejścia przebiegał z lekkością dziwną w jego wieku. Niepospolicie nas uradował *Mazurkiem* własnej kompozycji, i ułożonym przez siebie *Potpourri* na nuty narodowe. Oba utwory trafiły nam do serca tą rzewną tęsknotą, jaką się odznaczają nasze narodowe melodie. Mianowicie w pierwszym utworze było tema wracające razy kilka tak zupełnie nasze, że zdało się nam słyszeć nuty ludowe, rozchodzące się po naszych polach i niwach. Toż samo prawie da się powiedzieć o nucie krakowiaka w *Potpourri*, pełnej rzeźkości właściwej tańcowi temu. A i w niej odzywało się coś tęsknego, jakby echo dalekie, wracające, echo rzewności narodowej. Widząc starca grającego, mogło się nam zdawać, że to pamiątki jego dawne, pamiątki młode, które się odzywają osłonięte smutnością i tęsknotą, wiekowi starszemu właściwą. Publiczność tym razem (co smutno powiedzieć) nielicznie zgromadzona, obdarzyła artystę szczeremi i serdecznymi oklaskami, i wywołała go razy kilka⁴⁹.

W roku 1859, w czerwcu, córki zabrały Serwaczyńskiego do Lwowa na stałe. Tam też 7 listopada dał swój ostatni koncert, z towarzyszeniem pianisty Karola Mikulego, dyrektora Lwowskiego Towarzystwa Muzycznego. Wkrótce, 30 listopada, zmarł. Pochowany został na cmentarzu Łyczakowskim (il. 4). W „Dzienniku Urzędowym” do „Gazety Lwowskiej” z poniedziałku 19 grudnia 1859 roku, wśród informacji o zmarłych w okresie między 22 a 30 listopada, znajduje się następujący zapis: „Serwaczyński Stanisław, muzyk, 73 l.m., na zepsucie wątroby”⁵⁰. Można przypuszczać, że przyczyną śmierci wirtuoza był nowotwór wątroby, wskazywałby na to długi, około dwuletni rozwój choroby. W warszawskim „Ruchu Muzycznym” datowanym na 2-14 grudnia 1859 roku zamieszczono nekrolog Serwaczyńskiego autorstwa Waława Dundera. W „Kurjerze Warszawskim” z niedzieli (6)18 grudnia 1859 roku ukazała się następująca wzmianka: „W d. 30 z.m., umarł we Lwowie, przeżywszy lat 68, Skrzypek Stanisław *Serwaczyński* Lublinianin, b. Dyrektor Orkiestry teatru Peszteńskiego, następnie Lwowskiego. Członek Towarzystw muzycznych”⁵¹.

⁴⁹ „Dziennik Literacki” 1(1858) nr 71, s. 583.

⁵⁰ Dziennik urzędowy do „Gazety Lwowskiej” 1859, nr 288, s. 1572, Jagiellonian Digital Library, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/44259/PDF/DIGCZAS002001_1859_288_DODATEK06.pdf.

⁵¹ „Kurjer Warszawski” 1859, nr 335, s. 1814, Crispa, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/375410/display/Default>.

17 marca 1860 roku wykonane zostało w Lublinie *Requiem* Jana Augusta Vitáska za duszę Stanisława Serwaczyńskiego. W wykonaniu tym wzięli w udział zarówno muzycy zawodowi, jak i amatorzy, wystąpiło też wielu uczniów skrzypka.

Krótko przed śmiercią Serwaczyński skierował list do Rady Gospodarczej Lubelskiego Towarzystwa Dobroczyńności, w którym oświadczył, że zapisuje tej instytucji wszystkie rzeczy pozostałe po nim w Lublinie, aby „ubodzy mieli po nim pamiątkę”⁵².

*

Stanisław Serwaczyński był wirtuozem niezwykle formatu. Jak pisał jeden z krytyków, dzięki jego wrażliwości melodie polskie nabrały tęsknej, wzruszającej nuty. Podkreślano również emocjonalną szczerość i brak chęci popisu w jego grze. Władał nieskazitelną intonacją, prezentował mocny ton i grę niezwykle dynamiczną. Jego wykonania wskazywały na nadzwyczajną łatwość władania instrumentem. Charakteryzowały się również melancholią narracji i szlachetnym dźwiękiem. Głębia emocji Serwaczyńskiego, w połączeniu z jego zamiłowaniem do dramatycznych kontrastów, rewelacyjnym staccato i opanowaniem każdego elementu gry, czyniły z niego szczególnego wykonawcę. W *Encyklopedyi powszechnej* wydanej w Warszawie w roku 1866 można znaleźć następującą charakterystykę wykonawstwa Serwaczyńskiego: „Gra jego była piękną i pełną uczucia; melodyje polskie oddawał z zapalem, zamaszystością i wyrazem; na nie też, jako na temata niejedne wyrobił kompozycyję”⁵³. Albert Sowiński w *Słowniku muzyków polskich dawnych i nowoczesnych* stwierdza z kolei, że „[Serwaczyński] przypominał na ten czas grę Lipińskiego, miał strych zamaszysty, przytem grał śpiewnie i z wyrazem”⁵⁴. Jego uduchowiona gra wręcz schlebiała ówczesnym gustom publiczności i wpisywała się doskonale w mentalność polskiego słuchacza. Znakomity etnograf Oskar Kolberg, niezwykle zasłużony na niwie uwieczniania muzyki ludowej, tak wspomina polskiego wirtuozą: „Zwrócił już na

⁵² G a w r o ń s k i, hasło „Serwaczyński Stanisław”.

⁵³ Hasło „Serwaczyński (Stanisław)”, w: *Encyklopedya powszechna*, red. A.F. Adamowicz, t. 23, Nakład, druk i własność S. Orgelbranda, Księgarza i Typografa, Warszawa 1866, t. 23, s. 333, Jagiellonian Digital Library, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/301159/edition/288140/content>.

⁵⁴ A. S o w i ń s k i, *Słownik muzyków polskich dawnych i nowoczesnych*, Nakładem autora, Skład Główny w Księgarni Luxemburskiej, Paryż 1874, s. 334, Google Books, https://books.google.pl/books?id=ztJhAAAACAAJ&pg=PT12&hl=pl&source=gbs_selected_pages&cad=1#v=onepage&q&f=false.

siebie uwagę koncertami w r. 1818-1819; największą zaś wziętość wyrobił sobie r. 1832 w Wenecji, gdzie go z Paganinim porównywano. Roku 1837 został naczelnikiem orkiestry w Peszcie i głównie przyczynił się do założenia Instytutu Muzycznego w tym mieście. Roku 1840 zjechał do Lwowa i objął naczelnictwo orkiestry w nowym, przez hr. Skarbka wybudowanym teatrze; był oraz директором muzyki przy kościele Bożego Ciała (dominikańskim)⁵⁵.

Serwaczyński tworzył fantazje, rondo, wariacje, polonezy skrzypcowe, dla teatru lwowskiego skomponował też komediowe opery jednoaktowe: *Tadeusz Chwalibóg* oraz *Stryjowie i stryjenki*⁵⁶. *Tadeusz Chwalibóg*, napisany do libretta Ludwika Adama Dmuszewskiego, miał swoją premierę w Warszawie 1 października 1813 roku, premiera lwowska miała zaś miejsce 15 czerwca 1817 roku. Prawykonanie *Stryjów i stryjenek* odbyło się we Lwowie 2 kwietnia 1819 roku. Wystawienie tych oper uzyskało bardzo pochlebny opinię wiedeńskiej „Gazety Muzycznej”.

„Dodatek” do „Gazety Krakowskiej” z 3 sierpnia 1817 roku zamieścił krótką recenzję z wystawienia opery Serwaczyńskiego: „Teatr w Krakowie. XVII. *Stryjowie i Stryjenki Komedyo – Opera w 1 Akcie grana dnia 24 Lipca 1817*. Ludwik Dmuszewski Artysta dramatyczny teatru Warszawskiego, wydał już kilkanaście drobnych dzieł w tym rodzaju; które mu ten szczególny zaszczyt przynoszą, że wszędzie oryginalnym być umie. Tę łatwość, iaka się w gładkim piorze jego postrzegać daie, nazwaćby można wzorową. Satyryczność iego należy do rzędu takich, które wyśmiewaiąc wady ludzkie, tych samych nawet, co się do nich poczuwać mogą, na wesoły śmiech naprowadzają. Wszystkie te własności znajdujemy w komedyo-operze: *Stryjowie i Stryjenki*. [...] Wystawienie tej sztuki poszło szczęśliwie. Wszyscy Aktorowie, a szczególniey pan Włodek i Podgrabiński dobrze się popisali⁵⁷. Przedziwne, że ani słowem nie wspomniano o muzycznej stronie tego przedstawienia.

Utworky Serwaczyńskiego ukazywały się drukiem w Warszawie, Lipsku i Wiedniu, Dzisiaj jednak twórczość tego kompozytora popadła w zapomnienie. Chlubnym wyjątkiem wydaje się publikacja w roku 2016 nakładem wydawnictwa Eufonium trzech utworów na skrzypce i fortepian: *Kołomyjki* op. 10, *Morceau de Salon* i *Morceau de Salon en style de Mazurek*⁵⁸.

⁵⁵ O. K o l b e r g, *Wirtuozi na instrumentach. Skrzypkowie*, w: tenże, *Pisma muzyczne*, cz. 1, poz. 479, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1975, s. 327.

⁵⁶ Wykaz utworów Serwaczyńskiego znaleźć można w *Polskiej bibliotece muzycznej* (zob. Ch m a - r a - Ż a c z k i e w i c z, hasło „Serwaczyński Stanisław”, w: *Polska biblioteka muzyczna*).

⁵⁷ „Dodatek do nr. 62 «Gazety Krakowskiej»”, 3 VIII 1817, s. 793, Jagiellonian Digital Library, https://archive.org/details/jbc.bj.uj.edu.pl.NDIGCZAS002205_1817_062/page/792/mode/2up.

⁵⁸ S. S e r w a c z y Ń s k i, *3 utworky na skrzypce i fortepian* (nuty), red. Z. Pilch, Eufonium, Gdynia 2016.

Serwaczyński postrzegany był jako człowiek o wyjątkowej prawości, ujmujących cechach charakteru. Istniejące już od ponad stu dwudziestu lat Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie, organizator odbywającego się od roku 1990 co trzy lata Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Skrzypków imienia Stanisława Serwaczyńskiego, uczciło jego pamięć okolicznościowym medalem, wydanym w roku 1982 w nakładzie stu egzemplarzy.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Adamowicz, Adam Ferdynand, ed. *Encyklopedia powszechna*. Vol. 23, s.v. "Serwaczyński (Stanisław)." Warszawa: S. Orgelbrand, 1866. Jagiellonian Digital Library. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/301159/edition/288140/content>.
- Afisz Teatru Krakowskiego (Poster of the Cracow Theatre). Jagiellonian Digital Library. <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/533345/edition/514089/content>.
- [Baillot, Pierre]. *Méthode du Violon par MM. Baillot, Rode, et Kreutzer, Membres du Conservatoire de Musique: Redigée par Baillot; Adoptée par le Conservatoire pour servir à l'Etude dans cet Etablissement*. Paris: Faubourg, nd.
- Chopin, Fryderyk. Fryderyk Chopin to Tytus Woyciechowski, October 20, 1829. In Chopin, *Listy do Tytusa Woyciechowskiego w Poturzynie*. Narodowy Instytut Fryderyka Chopina. <https://chopin.nifc.pl/pl/chopin/list/665>.
- . Fryderyk Chopin to Tytus Woyciechowski, November 14, 1829. In Chopin, *Listy do Tytusa Woyciechowskiego w Poturzynie*. Narodowy Instytut Fryderyka Chopina. <https://chopin.nifc.pl/pl/chopin/list/667>.
- Cichońska, Katarzyna. *Polska muzyka skrzypcowa XIX wieku*. Portal edukacyjny edux.pl. <https://www.edukacja.edux.pl/p-14402-polska-muzyka-skrzypcowa-xix-wieku.php>.
- Constant, Pierre. *Le Magasin de Musique À l'Usage Des Fêtes Nationales Et Du Conservatoire*. Paris: Fischbacher, 1895.
- "Dodatek do nr. 62 *Gazety Krakowskiej*," August 3, 1817: 793–96. Jagiellonian Digital Library. https://archive.org/details/jbc.bj.uj.edu.pl.NDIGCZAS002205_1817_062/page/792/mode/2up.
- Dziennik Literacki* 1, no. 71 (1858).
- "Dziennik urzędowy" do *Gazety Lwowskiej*, no. 288 (1859): 1572. Jagiellonian Digital Library. https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/44259/PDF/DIGCZAS002001_1859_288_DODATEK06.pdf.
- Dziębowska, Elżbieta, ed. *Encyklopedia muzyczna PWM*. Vol. 9, s.v. "Serwaczyński Stanisław" (by Barbara Chmara-Żączkiewicz). Kraków: PWM, 2007.
- Gawroński, Ludwik. "Stanisław Serwaczyński: Dyrygent opery w Peszcie." *Akcent*, no. 1 (23) (1986): 162–65. [http://akcentpismo.pl/pliki/archiwum/1986_1\(23\).pdf](http://akcentpismo.pl/pliki/archiwum/1986_1(23).pdf).

- Gazeta Codzienna*, no. 281 (1841): 1–4. Crispa. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/5527/display/JPEG>.
- Gazeta Codzienna*, no. 202 (1859).
- Joseph Joachim: Biography and Research. https://josephjoachim.com/2013/06/16/debut/#_edn2.
- Kolberg, Oskar. “Wirtuozi na instrumentach. Skrzypkowie.” In Kolberg, *Pisma muzyczne*. Part 1, no. 479. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, 1975.
- Kondrasiuk, Grzegorz. *Życie muzyczne w Lublinie*. Teatr nn. <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/zycie-muzyczne-w-lublinie/>.
- Korespondent Warszawski*, no. 147 (1832): 679–81. Crispa. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/398756/display/JPEG>.
- Kurjer Warszawski*, no. 335 (1859).
- “Lwów 8 Września.” *Gazeta Krakowska*, no. 214 (1838): 854. Jagiellonian Digital Library. https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/90626/PDF/NDIGCZAS002205_1838_214.pdf.
- Małachowski-Lempicki, Stanisław. *Wolne mularstwo w Lubelszczyźnie 1811-1822*. Lublin: Nakładem *Dziennika Urzędowego Województwa Lubelskiego*, 1933.
- md. *Czy grał Chopina?* Polskie Radio Chopin. <https://chopin.polskieradio.pl/artukul/3241899>.
- Moser, Andreas. *Joseph Joachim: Ein Lebensbild*. Berlin: B. Behr’s Verlag (E. Beck), 1898.
- Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950*. Vol. 12, s.v. “Serwaczyński Stanisław” (by W. Bieńkowski). Österreichischen Akademie der Wissenschaften. <https://www.biographien.ac.at/oebl?frames=yes>.
- Peplowski, Stanisław. *Teatr polski we Lwowie*. Part 1. *1780-1881*. Lwów: Skład Główny w księgarni Gubrynowicza i Schmidta z Drukarni „Dziennika Polskiego,” 1889.
- Polska biblioteka muzyczna*, s.v. “Serwaczyński Stanisław” (by Barbara Chmara-Żaczekiewicz). pbm, <https://polskabibliotekamuzyczna.pl/encyklopedia/serwaczynski-stanislaw/>.
- Radzik, Tadeusz, Adam A. Witusik, and Jan Ziółek, eds. *Słownik biograficzny miasta Lublina*. Vol. 2, s.v. “Serwaczyński Stanisław” (by Ludwik Gawroński). Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996. Teatr nn. <https://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/publication/21141/edition/20989>.
- Rozmaitości Lwowskie*, no. 50 (1836).
- Serwaczyński, Stanisław. *3 utwory na skrzypce i fortepian*, sheet music. Edited by Zbigniew Pilch. Gdynia: Eufonium, 2016.
- Sowiński, Albert. *Słownik muzyków polskich dawnych i nowoczesnych*. Paryż: Nakładem autora, Skład Główny w Księgarni Luxemburskiej, 1874. Google Books. https://books.google.pl/books?id=ztJhAAAACAAJ&pg=PT12&hl=pl&source=gbs_selected_pages&cad=1#v=onepage&q&f=false.
- Szlachetka, Małgorzata. *Dobroczynni masoni z Lublina*. Wolność Odzyskana. <https://wolnoscodzyskana.pl/dobroczynni-masoni-lublina/>.

- Sulisz, Waldemar. "Nie miał szczęścia do kobiet: Miał do Stradivariusa." *Dziennik Wschodni*. <https://www.dziennikwschodni.pl/magazyn/nie-mial-szczescia-do-kobiet-mial-do-stradivariusa,n,1000105758.html>.
- Szlezer, Mieczysław. *Zapamiętani i zapomniani: Polscy wirtuozi skrzypiec okresu utraty niepodległości*. Vol. 1. Kraków: Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, 2022.
- Variations—A minor*; Manuscript copy; CZ-BER HU 307. RISM Online. <https://rism.online/sources/550040400>
- Wikipedia, s.v. "Stanisław Serwaczyński." Wikipedia. https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Serwaczy%C5%84ski.
- Winn, Edith L. "Joseph Joachim." *Music: A Monthly Magazine*, no. 9 (1900–1901): 42–54.
- "Z Koszyc." *Rozmaitości*, no. 15 (1835): 119. Jagiellonian Digital Library. https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/64504/download?format_id=2.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Mieczysław SZLEZER – Stanisław Serwaczyński – wirtuoz z Lublina. Prekursor nowoczesnej europejskiej szkoły skrzypcowej

DOI 10.12887/37-2024-3-147-06

Osoba polskiego wirtuoza – skrzypka Stanisława Serwaczyńskiego (1790-1859) nie uzyskała dotychczas zasłużonego i należnego jej poczesnego miejsca w historii muzyki. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie nieznanych lub słabo znanych dotychczas faktów dotyczących jego życia, kariery solistycznej i osiągnięć pedagogicznych. Serwaczyński postrzegany był przez mu współczesnych jako doskonały skrzypek, uznany kompozytor, człowiek wyjątkowej prawości i ujmujących cech charakteru, darzony szacunkiem przez kolegów i konkurentów, uwielbiany przez publiczność i swoich uczniów. Jak wielu muzyków zasłużonych w czasach utraty niepodległości przez Polskę, popadł w zapomnienie już w wolnej ojczyźnie.

Słowa kluczowe: Stanisław Serwaczyński, skrzypek, wirtuoz, kompozytor, pedagog, Józef Joachim, Lublin, Lwów

Kontakt: Katedra Skrzypiec i Altówki, Wydział Instrumentalny, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, ul. św. Tomasza 43, 31-027 Kraków
E-mail: mieczyslawszlezer@gmail.com
<https://www.amuz.krakow.pl/wydzialy/wydzial-ii-instrumentalny/katedra-skrzypiec-i-altowki/pracownicy-katedry/prof-mieczyslaw-szlezer-kierownik-katedry/>

Mieczysław SZLEZER, Stanisław Serwaczyński: A Virtuoso from Lublin and a Pioneer of the Modern European Tradition of Violin Playing

DOI 10.12887/37-2024-3-147-06

The Polish virtuoso violinist Stanisław Serwaczyński (1790–1859) has not gained yet his well-deserved place in the history of music. The aim of this article is to present some hitherto unknown facts relating to his life and soloist career, as well as to his accomplishments as a teacher of violin. His contemporaries considered Serwaczyński as an excellent violinist and an esteemed composer, as well as a man of exceptional integrity who manifested endearing character traits. His colleagues and competitors respected him, and he was adored by his audiences and students. Like other eminent musicians of the time when Poland was deprived of statehood, he fell into oblivion in free Poland.

Keywords: Stanisław Serwaczyński, violinist, virtuoso, composer, pedagogue, Joseph Joachim, Lublin, Lviv

Contact: Katedra Skrzypiec i Altówki, Wydział Instrumentalny, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, ul. św. Tomasza 43, 31-027 Kraków, Poland

E-mail: mieczyslawszlezer@gmail.com

<https://www.amuz.krakow.pl/wydzialy/wydzial-ii-instrumentalny/katedra-skrzypiec-i-altowki/pracownicy-katedry/prof-mieczyslaw-szlezer-kierownik-katedry/>